

Nietypowo, bo w poniedziałek, Giallorossi rozegrają mecz ligowy z Parmą. Również nietypowo, bo już na dwa dni przed spotkaniem, odbyła się konferencja prasowa z udziałem Rudiego Garcii.

Sabatini powiedział wczoraj, że celem będzie powrót do Ligi Mistrzów. Zgadzasz się?

- Podoba mi się, że wszyscy są ambitni. Adem Ljajic powiedział, że chce wygrać mistrzostwo. Bycie ambitnym jest cechą jakościową, a ja jestem być może bardziej ambitny od wszystkich, jednak nie zapominajmy, że przez dwa sezony, Roma nie grała w europejskich pucharach. Celem jest powrót do Europy, ambicją awans do Ligi Mistrzów. Ambicje i cele to dwie różne rzeczy: celem jest powrót do Europy, zakończenie sezonu w pierwszej piątce. W pierwszej piątce jest piąta pozycja, czwarta, trzecia, druga i pierwsza.

Wczorajsze komplementy Sabatiniego zrobiły ci przyjemność...

- Mam nadzieję, że będą aktualne również na zakończenie sezonu.

Po wczorajszych słowach Sabatiniego o Pjanicu, również Bośniak jest graczem na sprzedaż?

- Mam pytanie: to konferencja prasowa, aby odpowiadać na konferencję Sabatiniego czy rozmawiać o meczu z Parmą? Jeśli chodzi o poniedziałkowy mecz, mamy sześć punktów, to dobry początek, będzie to trudny mecz, choć naszym celem jest wygrana. Wciąż przygotowujemy się do tego spotkania.

Czego brakuje tej drużynie, aby być na pierwszych miejscach?

- Podoba mi się kadra, jest dobrze. Jestem zadowolony, że minął 2 września: teraz mamy kompletną kadrę i możemy mocno pracować z tym zespołem. Mam jedynie nadzieję nie mieć wielu kontuzji. Myślę o Bradleyu, którego nie będzie z nami w poniedziałek. Mam nadzieję, że wkrótce wróci.

Wczoraj Sabatini powiedział, że jest jedynym, który wierzy w Dodo.

Wierzysz w chłopaka, pracuje nad grą w defensywie?

- Pracuję ze wszystkimi moimi chłopakami. Dodo jest jednym z moich młodych, ma wielki talent, ale, podobnie jak w przypadku Jedvaja, Romagnolego, Ljajica i Caprariiego, wszyscy bardzo młodzi, muszą pracować mocno nad pewnymi punktami, jednak w trakcie sezonu będę potrzebował wszystkich. W tej chwili zespół spisyuje się dobrze pod względem defensywnym, jednak wszyscy gracze są ważni. Dodo jest dla mnie bardzo ważny.

Czujesz się człowiekiem kierownictwa? Czujesz, że możesz pociągnąć ten zespół?

- Ambicją Romy jest przywrócenie drużyny do wielkich klubów Europy. Ta ambicja potrzebuje czasu, ale w piłce jego nie mamy. Patrząc do przodu i to jest najważniejszą rzeczą. Interesuje mnie dobra praca drużyny, zaufanie i wygrywanie spotkań. Łatwiej jest wygrywać grając pięknie, jednak nie jest to wystarczające. Musimy wygrywać jak w pierwszych dwóch meczach. Moja uwaga jest teraz jeszcze silniejsza, gdyż mówi się wiele pozytywnych rzeczy, tak ze strony kibiców jak i prasy, jednak nie wygraliśmy niczego, jedynie dwa mecze.

Jaka rolę może spełniać w tej Romie Borriello?

- Jego profil w tej kadrze jest unikalny. Potrzebuję napastników, którzy się uzupełniają: mamy szybkość, z Marco mamy napastnika pola karnego, strzelca. Potrzebujemy go, czuje się dobrze z kolegami. Wolałem go z nami, gdyż zna dobrze klub i kolegów. Lepiej mieć jego, niż kogoś innego, kto nie zna drużyny.

Ljajic jest gotowy na grę od pierwszej minuty?

- Jest gotowy, tak jak Totti, Borriello, Gervinho. Wszyscy są gotowi, jednak najważniejszą rzeczą jest czy mój wybór będzie najlepszy, jednak wiem to dopiero gdy zakończy się spotkanie.

Kibicom i prasie, trudno jest znaleźć coś, co idzie źle...

- Dlatego jest to teraz niebezpieczne.

Jeśli ktoś by zapytał, co można teraz poprawić, co byś odpowiedział?

- Trzeba poprawić wiele rzeczy. Grę drużyny, filozofię gry, duch gry zaczyna budować się po dwóch miesiącach i nie do końca. Musimy ciężko pracować. Gdy nie ma reprezentantów drużyn narodowych, trudniej jest pracować. Dopiero wczoraj pracowaliśmy ze wszystkimi i jest to niewiele, aby przygotować tak ważny mecz jak ten z Parmą.

Kondycja graczy, którzy powrócili ze zgrupowań reprezentacji?

- Z uwagą śledziliśmy spotkania i czas gry naszych piłkarzy, poza podróżami i zmęczeniem. Na szczęście gramy w poniedziałek, a nie w sobotę czy niedzielę, a to wystarczający czas na odzysk.

Czym jest rada starszych?

- To sprawa wewnętrzna, nie mam nic do powiedzenia.

Obawia się bardziej Roma czy Parma?

- Obydwa zespoły. Parma ma mocnych graczy, doświadczonych, zwłaszcza w ataku. To co widziałem w ostatnich dniach w mojej drużynie, pozwala mi myśleć, że gracze są skoncentrowani i pracowali bardzo dobrze. Gramy tak jak pracujemy. Powiedziałem im, że to niebezpieczny moment, gdyż wszystko idzie dobrze. Mam doświadczonych graczy, którzy rozmawiają również z innymi, aby powiedzieć, że musimy zagrać jak w pierwszych dwóch meczach.

W jaki sposób Parma może utrudnić życie Romie?

- Jak każdy zespół Parma ma mocne punkty i słabsze. Amauri, Cassano, Valdes są mocnymi graczami. Mam nadzieję, że wiara jest po naszej stronie, ale musimy być skoncentrowani na kilku mocnych punktach Parmy, a Cassano jest jednym z nich.

Autor: abruzzi